KRONIKA FARMACEUTYCZNA

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO FARMACEUTÓW-PRACOWNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redaktor — Cz. Nałęcz.

ROK XXX. Nr. 22 30 listopada 1931 r.

WINK WILHELM.

Badanie porównawcze Infusum Sennae comp. 1+2 i Infusum Sennae comp. świeżo przygot.

Zadaniem mej pracy było stwierdzić, czy znajdujące się w handlu Infus. Sennae composit. 1 + 2 odpowiada wymaganiom lekospisu niemieckiego wydanie V i czy jako takie może być używane w aptece.

Dla wykonania powyższej pracy, oraz celem przeprowadzenia badań porównawczych wspomnianego infusum, przyrządziłem podług lekospisu niemieckiego wydanie V Infusum Sennae composit. i następnie porównywałem je z Infus. Sennae composit. przygotowanem z zagęszczonego preparatu handlowego otrzymanego do zbadania.

Infusum Sennae compositum*).

Fol. Sennae conc.	50	cz.
Aq. destillata	450	„
Natrio kali tartaricum	50	„
Natr carbonic.	1	„
Manna	100	„
Spirit vini	25	„

Surowiec (liście senesu) oblewa się wodą wrzącą i pozostawia na kąpieli wodnej przez 5 minut, często mięszając. W wyciśniętym po ostudzeniu płynie rozpuszcza się sole i mannę, a po przecedzeniu i uzupełnieniu wodą wrzącą do 475 cz. dodaje się przepisaną ilość alkoholu i pozostawia 24 godzin w spokoju do odstania. Po 24 godzinach zlewa się przeźroczysty płyn z osadu. Tak przygotowane Infus. Sennae composit. przedstawia przeźroczysty płyn brunatnej barwy o charakterystycznym i właściwym zapachu i smaku.

Infus. Sennae composit. należy przechowywać w naczyniach szczelnie zamkniętych w miejscu chłodnem.

Celem wykonania drugiego oznaczenia przygotowałem Infus. Sennae composit. z otrzymanego do oznaczenia zagęszczonego Infus. Sennae cps. 1+2, rozcieńczając 1 cz. dwoma częściami wrzącej destylowanej wody i po zagotowaniu i przecedzeniu otrzymałem preparat, który winien odpowiadać preparatowi pierwszemu, t. j. Infus. Sennae cps. świeżo przygotowanemu.

*) Deutsches Arzneibuch V, str. 287.

Po przygotowaniu w wyżej opisany sposób dwóch preparatów Infus. Sennae cps. przystąpiłem do badania porównawczego, oznaczając kolejno tak w jednym, jak i w drugim wypadku:

Ciężar właściwy,
Suchą pozostałość,
Ilość popiołu po spaleniu,
Zawartość mannitu i
obecność pochodnych anthrachinonu.

Oznaczenie ciężaru właściwego.

Ciężar właściwy oznaczyłem w obu wypadkach za pomocą piknometru i otrzymałem następujące wyniki

Przy Infus. przygot. według Ph. G. V . . 1,1345
Przy Infus. concentr. 1 + 2 1,1202

Oznaczenie suchej pozostałości.

W tym celu umieściłem w poprzednio przygotowanych i zważonych tyglach porcelanowych około 10 gramów naparów przeznaczonych do badań i zważyłem. Następnie odparowałem płyny na kąpieli wodnej, a pozostałość suszyłem w suszarce w temperaturze nieprzekraczającej 100° C. do stałej wagi.

W obu wypadkach otrzymałem wyniki następujące:

Przy Infus. przygotowanem według Ph. G. V. 26,78%
Przy Infus. concentr. 1 + 2 . . . . 25,37%

Oznaczenie pozostałości popiołu.

Otrzymaną suchą pozostałość spaliłem w tymże tyglu i otrzymałem:

Przy Infus. przygotowanem według Ph. G. V. 3,85%
Przy Infus. concentr. 1 + 2 . . . . 3,08%

Oznaczenie mannitu

Mannit ($C_6H_{14}O_6$) otrzymuje się z manny przez wytrawianie alkoholem i krystalizację. Manna zawiera od 40 — 75% mannitu, rzadziej i więcej.

Oznaczenie zawartości mannitu w obu preparatach Infus. Sennae composit. uskuteczniłem w następujący sposób:

5 gramów Infus. Sennae cps. zagęszcza się do połowy, następnie dodaje się około 20 ccm. alkoholu i gotuje pod chłodnicą zwrotną w ciągu godziny, są-

czy gorący jeszcze płyn przez zwitek waty i przepłukuje jeszcze gorącym alkoholem, pozostałość traktuje się jeszcze raz gorącym alkoholem i otrzymaną ciecz po przesączeniu przez watę łączy się z pierwszym płynem. Otrzymaną ciecz gotuje się z węglem zwierzęcym, celem oczyszczenia, oraz sączy na gorąco i przepłukuje gorącym alkoholem. Otrzymany alkoholowy roztwór mannitu odparowuje się na łaźni wodnej i suszy w temperaturze nieprzekraczającej 100° C. do stałej wagi. Po wysuszeniu otrzymałem mannit o słabo-żółtem zabarwieniu.

W ten sposób otrzymałem zawartość mannitu dla:

Infus. przygotowanego według Ph. G. V. . . 12,64%
Infus. concentr. 1 + 2 . . . . 10,74%

Badanie tożsamości mannitu.

Celem stwierdzenia tożsamości mannitu wykonałem następujące próby i otrzymałem rezultat pozytywny *)

a) Punkt topnienia 165° C. (teoret. 165 — 166° C.),
b) 0,2 gr. mannitu z 5 ccm. ługu sodowego nie daje zabarwienia,
c) 0,2 gr. mannitu z 2 ccm. stężonego kwasu siarkowego nie daje zabarwienia (cukier trzcinowy),
d) roztwór Fehlinga przy krótkotrwałem ogrzewaniu z mannitem nie ulega redukcji, natomiast po uprzedniem utlenieniu roztworem kwasu chromowego występuje silna redukcja miedzi, która to reakcja nadaje się do stwierdzenia tożsamości mannitu **),
e) z alkoholu mannit krystalizuje w postaci dość długich igieł,
f) mikrosublimację przeprowadziłem w następujący sposób:

Niewielką ilość mannitu umieściłem na szkiełku zegarkowem i ostrożnie ogrzewałem mikropalnikiem, używając jako odbieralnik szkiełek przedmiotowych, na których osiadał mannit w postaci nalotu, jednakże zaraz po ukończeniu sublimacji zdołałem stwierdzić tylko na niektórych preparatach niewielką ilość kryształków w postaci igieł.

Dokładne wykształcenie kryształów nastąpiło dopiero po upływie 24 godzin, koncentrując się najwięcej na brzegach odbieralnika w postaci gwiazdek, gałązek i krzaczków utworzonych z igiełkowatych kryształków i ich fragmentów ***).

Lepsze wyniki otrzymałem jeszcze, gdy potraktowałem otrzymany preparat na szkiełku kroplą alkoholu i po 12 godzinach badałem pod drobnowidzem.

Obecność pochodnych anthrachinonu, jak przy Infus. Sennae cps. przygotowanem świeżo według Pharmacopea Germanica V, tak i przy Infus. Sennae cps. przygotowanem z zagęszczonego handlowego preparatu 1 + 2 stwierdziłem reakcją Borntregera i za pomocą mikrosublimacji.

Reakcja Borntregera.

Reakcję tę przeprowadza się w następujący sposób:

1) 10 gr. Infus. Sennae cps. gotuje się z 10 ccm 20% ługu potasowego przez 2 minuty, następnie dodaje się 20 ccm. H_2O i filtruje.

*) Hagers Handbuch der Pharmazeutischen Praxis t. II, str. 136, 140.

**) Biochemie der Pflanzen Dr. F. Czapek t. I. s. 274 Farmazeutische Chemie E. Schmidt t. II. s. 317.

***) Pflanzen Mikrochemie Dr. O. Tummann s. 130, 131.

Przesącz zakwasza się lekko kwasem solnym i wytrząsa eterem. Eter ten kłócony z amoniakiem daje czerwone zabarwienie *).

2) 5 gr. Infus. Sennae cps. gotuje się z 10 ccm. alkoholowego roztworu ługu potasowego przez kilka minut, następnie dodaje się 10 ccm. wody i filtruje. Po słabem zakwaszeniu kwasem solnym wytrząsa się podwójną ilością benzolu.

5 ccm. benzolowego roztworu kłócone z równą objętością amoniaku zabarwia tenże na wybitnie czerwony kolor **).

Mikrosublimacja.

Zastosowanie mikrosublimacji na odparowane wprost Infus. Sennae cps. nie dawało zadowalających wyników.

Przy odsublimowaniu pozostałości z eterowego wyciągu, przygotowanego w ten sam sposób, jak przy reakcji Borntregera, po wykonaniu większej ilości prób, które badałem pod drobnowidzem, otrzymałem następujące wyniki:

Na szkiełku przedmiotowem, które używałem jako odbieralnika podczas sublimacji, kryształów jako takich nie otrzymałem, lecz jedynie naloty, t. j. masę krystaliczną, przedstawiającą się pod drobnowidzem w postaci kuleczek, na które podziałałem alkoholowym roztworem ługu potasowego.

Odczynnik ten wprowadzałem bardzo małemi ilościami na obserwowane pod mikroskopem miejsce za pomocą pipetki przygotowanej z rurki szklanej o przekroju około 2 mm. zakończonej kapilarką.

Stosując w ten sposób reakcję mikrochemiczną otrzymałem w kilku próbach, lecz nie we wszystkich, obrazy o silniejszem lub słabszem czerwonem zabarwieniu, gdyż anthrachinony z alkaljami dają czerwone zabarwienie.

Podczas badania pochodnych anthrachinonu zawartych w *Cortex Frangulae, Rhiz. Rhei* za pomocą mikrosublimacji kryształy występują wyraźniej. Fol. Sennae natomiast nie daje tak dobrych rezultatów ***).

Porównanie.

Porównuwując wyniki badań otrzymałem następujące różnice:

Infus. Sennae cps.	Wedł. Ph. G. V.	Concent. 1+2	Różnice
Ciężar właściwy	1.1345	1,1202	0,0143
Sucha pozostałość	26,78%	25,37%	1,41%
Pozostałość popiołu	3,85%	3.08%	0,77%
Zawartość mannitu	12,64%	10,74%	1,90%
Pochodne anthrachinonu	dodatni	dodatni	

Jak wskazują różnice wyników badania porównawczego między jednem a drugiem infusum, używanie w aptekach Infus. Sennae cps. przygotowanego z zagęszczonego handlowego preparatu 1 + 2 nie jest wskazane.

W celu istotnego potwierdzenia, że do celów leczniczych winno się używać tylko Infusum przygotowanego świeżo, według lekospisu, wykonałem dodatkowo następującą próbę:

*) Hagers Handbuch der Pharmazeutischen Praxis t. II s. 694.

**) Hagers Handbuch der Pharmazeutischen Praxis t. II. s. 1330. Pharmacopea Germanica VI, s. 228

***) Komentar des D. A. B. VI. s. 676.

Świeżo przygotowane Infus. Sennae cps. poddałem pasteryzacji, t. j. ogrzewałem trzykrotnie w temp. 80° C. przez godzinę w butelce szczelnie zamkniętej i odstawiłem na przeciąg 6 tygodni w chłodnem miejscu.

Tą samą próbę wykonałem z Infusum przygotowanem z zagęszczonego Infus. Sennae cps. 1 + 2 w tychże samych warunkach. Okazało się, że z dwu wspomnianych prób tylko pierwsza nie uległa zmianie, natomiast druga wykazała zmianę i to ujemną, objawiającą się w postaci pleśni, którą określiłem jako *Penicillium glaucum. P. Crustaceum*—pleśń pędzlowata. Penicillium glaucum jest nazwą zbiorową dla większej ilości bardzo podobnych sobie gatunków, należących do najpospolitszych pleśniaków.

Niezależnie od tego, infusum to wykazało reakcję kwaśną, co przy dobrem infusum nie jest pożądane.

Jeżeli chodzi o wygląd jednego i drugiego infusum, to świeżo przygotowane podług lekospisu jest przezroczyste jasno-brunatnej barwy z odcieniem zielonkawym, podczas gdy infusum przygotowane z zagęszczonego handlowego preparatu jest nieco mętne i barwy ciemno-brunatnej.

Na podstawie przeprowadzonych badań porównawczych, następnie wyglądu, barwy, smaku i trwałości preparatu stwierdzam, że do celów leczniczych wskazane jest używać tylko naparu świeżo przygotowanego według lekospisu, gdyż taki preparat jest trwalszy, daje się dobrze przechowywać i może być używany nawet po kilku tygodniach.

LITERATURA.

1) Deutsches Arzneibuch V.
2) Deutsches Arzneibuch VI.
3) Komentar zum Deutschen A. B. VI.
4) Hagers Handbuch der Pharmaceutiechen Praxis.
5) Podręcznik do ćwiczeń analitycznych z Chemji farmaceut. Olszewski i Zalewski.
6) Schule der Pharmacie Prof. Dr. Thoms u. Prof. Dr. E. Gilg.
7) Biochemie der Pflanzen Dr. Friedrich Czapek.
8) Biologieches Handlexiecon t. II i t. VIII.
9) Pharmazeutische Chemie E. Schmidt.
10) Pflanzen Mikrochemie Dr. Otto Funmann.
11) Die Officinallen Pflanzen der Pharmacepea Germanica Dr. F. O. Kohl.
12) Chemie der Pflanzensteffe Dr. Georg Trier.
13) Mikrochemie der Pflanzen Dr. Hans Molliech.
14) Grundlagen und Ergebnisse der Pflanzenchemie Prof. E. Euler.
15) Arzneidrogen Dr. H. Zeernig.
16) Praca magisterska kol. Wł. Sinieckiego, badania extraktów na drodze mikrosublimacji.

Streszczenia z czasopism obcych.

FARMACJA STOSOWANA.

Trwałość nalewki naparstnicowej badana na żabach. *F. Wokes (Quat. Journ. Pharm. Pharmacol. 1930, str. 205).* Dłużej przechowywana Tra Digitalis wykazuje stały spadek działania fizjologicznego. W pierwszych dziewięciu miesiącach spadek aktywności wynosi 3%, w następnych zaobserwować można spadek coraz gwałtowniejszy, aż wreszcie po upływie szesnastu miesięcy autor stwierdził zmniejszenie się o $^1/_3$ wyjściowej wartości nalewki. Trwałość zależy od stopnia stężenia jonów wodorowych, przyczem optimum wynosi 5.47 do 5.93. Przy PH 8 nalewka wykazuje najmniejszą trwałość.

Niezgadzająca się mieszanina medinalu wzgl. luminalu z wodnikiem chloralu. *E. Rupp i A. Poggendorff (Apoth. Ztg. 1931, str. 503).* W wodnych roztworach wypiera wodnik chloralu z medinalu i sodowej pochodnej luminalu wolne kwasy barbiturowe, w tym wypadku weronal wzgl. luminal zmydla się przytem do chloroformu. Kombinacyj tego rodzaju powinno się zatem w recepturze unikać.

Studja nad wyciągami płynnemi z roślin krajowych. *L. Kröber (Pharm. Zentrh. 1931, str. 254).* W dalszym ciągu swych badań (por. Kron. Farm. 1931, str. 38) otrzymał autor zap. mieszaniny 3 cz. alkoholu i 7 cz. wody Extr. rad. Gentianae fluid. o c. wł. 1,092 przy 19° C. Sucha pozostałość wynosiła 29.64% (D. A. — B. 6. wymaga 33% pozostałości), popiół zawierający znaczne ilości manganu 0,4%. Niska zawartość istot wyciągowych wskazuje na nieodpowiednią mieszaninę alkoholu i wody, użytą do przygotowania wyciągu.

Wyciąg z goryczki daje obfity strąt, jest lepki, barwy malinowo - czerwonej, woni silnie aromatycznej i smaku najpierw aromatycznego i słodkiego, następnie trwale gorzkiego. Strąt otrzymany przez zmieszanie wyciągu z równą objętością wody nie rozpuszcza się w alkoholu. rozpuszcza się natomiast łatwo z barwą ciemno - czerwono - brunatną po dodaniu ługu. Dodatek równej ilości alkoholu do wyciągu powoduje wydzielenie się kłaczkowatego strątu nierozpuszczalnego w wodzie, rozpuszczalnego natomiast w ługu z barwą ciemno-wiśniowo-czerwoną, w rozcienczonym zaś kwasie solnym z barwą żółto-czerwoną. Chlorek żelazowy barwi wyciąg brudno-brunatno-oliwkowo-zielono, przyczem tworzy się po upływie pewngo czasu obfity strąt. Zmętnienie i osad dają również kwas siarkowy i garbnikowy, odczynnik Mayera i roztwór Lugola. Dokraplanie wyciągu do roztworu Fehlinga zmienia barwę tego ostatniego na ciemnozieloną, po ogrzaniu wydzielają się znaczne ilości tlenku miedziawo-miedziowego. Octan ołowiu strąca obfity osad; po odsączeniu nie otrzymuje się ponownego osadu z tym odczynnikiem wbrew regule obowiązującej ogólnie dla wyciągów płynnych. Obecności substancyj hemolitycznych nie stwierdzono.

CHEMJA.

Samorzutne zmiany w roztworach chlorowodorku heroiny. *A. Goris i J. Fourmont (Bull. Sc. Pharmacol. 1931, str. 273)* stwierdzili, że w roztworach chlorowodorku dwuacetylomorfiny następuje po pewnym czasie rozkład z utworzeniem w pierwszym rzędzie acetylomorfiny (zmydlenie grupy acotylowej estryfikującej grupę fenolową), następnie zaś tworzy się chlorowodorek morfiny (zupełne zmydlenie grup acetylowych). Przechowywanie zatem chlorowodorku heroiny w roztworze, np. w postaci zastrzyków, nie jest wskazane przez czas zbyt długi, gdyż rozkład następuje najdalej do 4 miesięcy.

TOKSYKOLOGJA.

Wyciągi części zwłok, otrzymane w przebiegu analizy sądowej wedle metody Stas-Otto-Ogiera zawierają szereg składników utrudniających wytrząsanie ich lotnemi rozpuszczalnikami. Większość tych niepożądanych składników, jak lipoidy, kwasy kwasy tłuszczowe, sole kwasów żółciowych można usunąć dodając do wodnego roztworu pozostałości po odparowaniu alkoholu kilka ccm 10% roztworu $BaCl_2$. Skoro dodawany kroplami roztwór $BaCl_2$ nie powoduje już zwiększania się osadu, odwirowuje się odsącza nierozpuszczalne związki barowe i wytrąca ew. nadmiar soli barowej kilku kr. rozc. kwasu siarkowego. Przejrzysty przesącz nadaje się doskonale do wytrząsania lotnemi rozpuszczalnikami. Sposób ten oddaje dobre usługi szczególnie przy badaniu toksykologicznem na obecność pochodnych kwasu barbiturowego. *(Cheramy i Lagarce, Journ. Pharm. Chim. 1930, t. XII, str. 366.)*

(H.).

CZ. FINK-FINOWICKI.

Zagadnienie ustroju aptekarskiego.

Koreferat wygłoszony na IV Kongresie Międzynarod Unji Farmac. Prac.

Prawidłowe rozwiązanie ustroju aptekarskiego jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi nietylko dla nas zawodowców, lecz i z punktu widzenia interesów państwa i społeczeństwa.

Farmacja była kolebką nauk przyrodniczych. Cały szereg wybitnych uczonych, chemików, fizyków, botaników byli właściwie czynnymi aptekarzami i nauki przyrodnicze w swoim rozwoju do dni ostatnich dużo zawdzięczają pracom aptekarzy.

Z aptek powstały obecne tytany przemysłu chemicznego — fabryki Wellkomma, Parke Davis, Mercka, Scheringa, Kahlbauma. U nas założycielami wielu fabryk chemicznych byli również aptekarze.

Zależnie od tego, jak będzie rozwiązana sprawa ustroju aptekarstwa, — ułoży się dalszy jego rozwój. Niestety, przy obecnej obojętności społeczeństwa i niedocenianiu przez czynniki decydujące zagadnień, dotyczących najżywotniejszych naszych spraw, możemy znaleźć się w warunkach uniemożliwiających utrzymanie zawodu na należytym poziomie.

Przystępując do omówienia ustroju aptekarstwa, przedstawię w krótkich słowach stan obecny i postaram się wysnuć wnioski w odniesieniu do nowoczesnych zadań farmacji. Nie będę omawiał rozwoju aptekarstwa w przekroju czasu, zaznaczę tylko, że byliśmy przez dłuższy czas ściśle związani z medycyną i że dopiero średniowiecze przynosi względny rozdział. Niestety i do dziś dnia lekarze częściowo zaopatrują ludność w leki (domowe apteczki lekarzy, apteki szpitalne pod kierunkiem lekarzy). Przy rozdziale funkcji medycyny i farmacji często powstawała administracyjna zależność od lekarzy ze szkodą dla normalnego rozwoju farmacji.

Obecnie obowiązujące ustawodawstwa można podzielić na trzy zasadnicze grupy.

1) Oparte na rozbudowie aptek państwowych, samorządowych lub instytucji społecznych,

2) Oparte na zasadzie dowolnego zakładania aptek, które można podzielić na:
   a) bez żadnych ograniczeń,
   b) z zastrzeżeniem prawa zakładania i prowadzenia aptek—farmaceutom,

3) Oparte na systemie koncesyjnym z podziałem na:
   a) apteki sprzedajne na prawach prywatnej własności,
   b) sprzedajne tylko farmaceutom,
   c) koncesje osobiste - dziedziczne,
   d) koncesje osobiste - niedziedziczne, — przyczem obowiązujące obecnie ustroje są przeprzeważnie mieszaniną podanych wyżej systemów zasadniczych.

Apteki Państwowe.

Tylko jedno państwo, Rosja Sowiecka, przeprowadziło konsekwentnie zasadę upaństwowienia aptek. Farmaceutom przysługuje jedynie prawo pracy w aptekach. Poziom aptek sowieckich oraz czynione gdzie niegdzie z ujemnym wynikiem próby upaństwowienia aptek skłaniają nas do odrzucenia systemu aptek państwowych.

Apteki samorządowe spotykamy w Bułgarji, częściowo w Polsce. W innych państwach tylko wyjątkowo. Zakładane przeważnie w celach zysku, naogół stoją niżej od aptek publicznych.

W ostatnich kilkunastu latach nastąpił rozwój instytucji ubezpieczeniowych. W niektórych państwach nadano im prawo zakładania własnych aptek. Szeroko rozbudowane w Polsce, prowadzone są wyraźnie w celach zaoszczędzenia wydatków na leki. Szczególnie ujemną stroną jest tu zależność kierowników aptek od władz administracyjnych instytucji, wtrącających się w codzienny tryb życia apteki, oraz dążenia zarządów instytucyj ubezpieczeniowych wyłączenia aptek Kas Chorych z pod kontroli ogólnych władz farmaceutycznych. Pomimo dużej skali urządzenia tych aptek, obserwujemy brak urządzeń umożliwiającvch pracę naukową Z tych względów do typu aptek Kas Chorych również musimy odnieść się z zastrzeżeniem.

System dowolnego zakładania aptek.

a) bez żadnych ograniczeń.

Tylko niektóre ustawodawstwa nie przewidują kontroli nad obrotem lekami. Są to wypadki rzadkie spotykane jedynie w nielicznych stanach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i w jednym kantonie w Szwajcarji. Ponieważ w ustrojach społecznych nawet na prawo jazdy jest wymagane świadectwo uzdolnienia, nie można więc zaopatrywania ludności w leki pozostawić w rękach laików.

Inaczej sprawa przedstawia się z b) systemem swobodnego otwierania aptek z zastrzeżeniem prawa do zakładania i prowadzenia aptek wyłącznie farmaceutom.

Szereg państw cywilizowanych, a mianowicie: Anglja, Belgja, Francia, Hiszpanja, Holandia, Japonja, Portugalja, Stany Ziednoczone Ameryki Północnej i państwa Ameryki Południowej nie przewidują specjalnych ograniczeń w zakładaniu aptek. Zastrzegaią one to prawo tylko dla farmaceutów o pełnych kwalifikaciach lub żądają postawienia na czele apteki odpowiedzialnego zarządcy farmaceuty. Jest to jeden z dwu systemów szeroko stosowanych w świecie.

Drugi system koncesyiny, spotykamy w Austrii, Bułgarji. Czechosłowacji, Estonii, Finlandji, Grecii Italji, Jugosławii. Litwie, Łotwie, w Niemczech Norwegji, Polsce, Rumunji, Szwecji, Turcji i w Węgrzech.

Jak łatwo można zauważyć są to państwa przeważnie blisko siebie położone. To ułatwiło przesiakanie podobnych pradów w różnych okresach czasu i stad pochodzi podobieństwo systemów. W większości tych państw, skutkiem kolejnego nawarstwiania się ustaw z różnych okresów, spotykamy obecnie skomplikowana nieraz mieszaninę kilku typów koncesji jednocześnie. Uważam to za objaw bezwzględnie szkodliwy. Apteki istniejące w chwili wprowadzenia nowej ustawy powinny być dostosowane do nowych przepisów i zrównane w prawach z nowemi aptekami.

Omówię ogólnikowo każdy ze wspomnianych wyżej typów aptek koncesyjnych.

a) Koncesje sprzedaine bez ograniczenia powstały przeważnie w średniowieczu, t. zw. realne lub uprzywilejowane, w niektórych wypadkach z przywilejami wykluczającemi inne osoby od wykonywania zawodu w określonej miejscowości. Spotykamy je bądź jako zjawisko trwałe, bądź jako przejściowe do czasu, gdy zostaną zrównane w prawach z koncesjami osobistemi,

powstałemi na zasadzie później wprowadzonych ustaw.

Podlegają prawom dziedziczenia na ogólnych zasadach prywatnej własności. Nabyć taką aptekę może dowolnie każda osoba z obowiązkiem utrzymywania odpowiedzialnego zarządcy farmaceuty.

b) Koncesje sprzedajne zawodowcom spotykamy bądź jako twór wyraźnie przewidziany ustawą, bądź jako koncesję osobistą, z prawem przedstawienia następcy. W ostatnim wypadku nabywcy inwentarza apteki władza obowiązana udzielić koncesję. Przeważnie dziedziczne, lecz często z ograniczeniem praw dziedziczenia do wdów i dzieci.

c) Koncesje osobiste dziedziczne (dla wdów i dzieci). Koncesja po śmierci koncesjonarjusza powraca do państwa i zostaje udzielona ponownie. Otrzymujący koncesję obowiązany do opłaty koncesyjnej oraz nabycia inwentarza poprzedniej apteki.

d) Koncesje osobiste niedziedziczne, w razie śmierci koncesjonarjusza podlegające w krótkim okresie czasu (1 — 2 lata) likwidacji.

W niektórych ustawodawstwach są przewidziane dla wdów i sierot emerytury, wypłacane z funduszu powstającego bądź z opłat pobieranych przy udzielaniu koncesji, bądź z obowiązkowego ubezpieczenia rodziny przez posiadacza koncesji.

Jak widzimy z powyższego przeglądu, ustawodawstwa większości państw przyjmują dwie wypróbowane i szerzej stosowane zasady, obie oparte na posiadaniu przez prowadzących apteki odpowiednich kwalifikacyj zawodowych.

Można by przypuszczać, że żądając odpowiednich kwalifikacji od farmaceutów, państwo ustali ramy pracy umożliwiające nam egzystencję. Niestety, ustawodawstwa wielu państw upoważniają lekarzy do dostarczania leków. Gorzej jeszcze odbija się na stanie posiadania aptek rozzuchwalenie drogerji, które szczególnie po wojnie zaczęły wkraczać w dziedzinę zastrzeżoną dla aptekarstwa. Z braku dostatecznej egzekutywy władze nadzorcze często nie są w możności ukrócić te nadyżucia. Od lekarzy, mających wyłączne prawo leczenia, możemy żądać przestrzegania naszej wyłączności w dostarczaniu leków. Musimy bronić wytrwale kardynalną zasadę racjonalnie rozbudowanego ustroju aptekarskiego.

Wyłączność zawodowa.

Również w ramach wyłączności zawodowej winna być rozwiązana sprawa władz farmaceutycznych, które powinny rekrutować się tylko z ludzi o wykształceniu farmaceutycznem.

Dalszy rozwój ustawodawstwa może pójść dwiema drogami:

1) przez nadanie wykwalifikowanym farmaceutom prawa swobodnego wykonywania zawodu bez żadnych ograniczeń.

2) przez nałożenie obowiązku przepisowego urządzenia warsztatu pracy — apteki, w której dopiero farmaceuta może pracować.

W drugim wypadku, żądając urządzenia apteki według pewnych zasad, ustawodawstwo powinno otoczyć aptekę opiekę, umożliwiającą urządzenie i utrzymanie jej na dostatecznie wysokim poziomie. I rzeczywiście, w państwach, gdzie zakładanie i urządzenie aptek pozostawione jest własnej woli i własnym siłom aptekarzy, apteki noszą raczej charakter handlowy, rozwijając dla doraźnych zysków szeroko działy luźno związane z aptekarstwem.

Gdzie państwo reguluje zakładanie aptek i poniekąd zapewnia możność egzystencji apteki rozwijają szerzej dział właściwego zakresu swojej pracy. Są one lepiej zaopatrzone w niezbędne utensylja i cieszą się większą powagą w społeczeństwie.

Drugie zjawisko, które można obserwować w państwach z wolnym osiedlaniem się aptekarzy, to upośledzenie małych osad. Zjawisko spotykane wśród innych zawodów — dążenie do większych ośrodków — spotykamy i wśród aptekarzy. Skutkiem tego powstaje nadmiar aptek w większych miastach i brak w małych.

Analizując warunki pracy farmaceuty, musimy stwierdzić, że różnią się one znacznie od warunków pracy w innych zawodach, które nie potrzebują do pracy wykonywanej osobiście tak skomplikowanego warsztatu, jakim jest apteka. Urządzenie apteki, wielotysięczny wykaz środków, który apteka powinna posiadać, nie można porównać z urządzeniem gabinetu lekarza lub prawnika. Apteka walizkowa nie może być przecież ideałem, do którego dążymy. Zaniedbanie i brak zrozumienia dla potrzeb szeroko rozbudowanej i dobrze zaopatrzonej apteki spowoduje w rezultacie upadek aptekarstwa, albowiem aptekarz przy najwyższych kwalifikacjach naukowych nie dysponując odpowiednio urządzonym aparatem, nie wyzyska swoich wiadomości. Dla wykwalifikowanego aptekarza miejscem pracy może być tylko wzorowo urządzona apteka.

Aby utrzymać apteki na wysokim poziomie i umożliwić sobie wykonywanie zawodu, skłaniamy się do przyjęcia drugiej zasady ustroju, t. j. do ograniczonego otwierania aptek, regulowanego przez państwo.

Przyjmując zasadę ograniczonego otwierania aptek dla podniesienia ich wyposażenia, mamy prawo żądać dopełnienia tego postulatu. Urządzenie aptek powinno obejmować wszystkie niezbędne utensylja potrzebne do sporządzania leków, do kontroli otrzymywanych preparatów i umożliwić pracę naukową aptekarzom. Pracując w dobrze urządzonej aptece damy ludności lek właściwie przyrządzony, o sprawdzonym składzie, za jakość którego będziemy ponosili pełną odpowiedzialność i do którego chory będzie mógł mieć całkowite zaufanie. Zwracając się do społeczeństwa z tak sprecyzowanem żądaniem wyłączności zawodowej, mniemam — należną wyłączność wreszcie otrzymamy. Na zazadzie wyłączności zawodowej prawo do otwierania apteki może otrzymać tylko wykwalifikowany farmaceuta. Po ukończeniu studjów uniwersyteckich winna być przewidziana cztero-piecio-letnia praktyka zawodowa, uprawniająca do zarządu apteki. Prawo na założenie własnej apteki uzyskuje się po odbyciu dalszej 5 — 6 letniej pracy. Zwiększenie lat praktyki, uprawniającej do prowadzenia własnej apteki, wpłynie dodatnio na poziom i wyrobienie aptekarza.

Wzorowe urządzenie apteki pociąga za sobą wydanie na ten cel znacznych funduszów. Aby zachęcić do włożenia potrzebnego kapitału, musimy zapewnić jego zachowanie i zwrot. Obecnie ustawodawstwa zabezpieczają zwrot włożonego kapitału przez — przy koncesjach sprzedajnych — prawo sprzedaży apteki przy koncesjach osobistych — nałożenie przymusu na nowego koncesjonarjusza odkupu inwentarza apteki.

Drugi system ma następujące wady:

Stwarza ciągłe nieporozumienia przy przymusowem kupnie — sprzedaży inwentarza apteki.

Stwarza trudności przy wyborze zmianie miejsca zamieszkania dla posiadających już koncesję.

W żadnym z zawodów nie spotykamy takiego przywiązania do miejsca i takiego skrępowania, jak w aptekarskim przy systemie koncesji osobistej. Aptekarz bywa zmuszony do zamieszkiwania w określonej miejscowości i w razie potrzeby zmiany miejsca zamieszkania z powodu spraw rodzinnych, zdrowotnych lub osobistych, stoi nieraz przed trudnościami niemożliwemi do rozwiązania. Jeśli do tego dołączyć przymusowy poniekąd wybór zawodu farmaceutycznego dla dzieci aptekarzy, dla których jest to jedyna możność zachowania całej wartości apteki, to lepsze rozwiązanie widzę w systemie koncesyjnym z prawem sprzedaży aptek, aczkolwiek uchwały III Kongresu Unji Międzynarodowej idą w kierunku koncesyj osobistych niesprzedajnych.

Ilość aptek powinna być regulowana stosownie do ilości ludności. Dotychczasowe normy powinny być znacznie obniżone i określone tak, aby możliwie zbliżyć cenę sprzedażną apteki do ceny jej urządzenia. Różnice mogą być tylko nieznaczne.

P r a w o d z i e d z i c z n o ś c i a p t e k winno być zachowane z ograniczeniem do wdów i dzieci.

Zarząd apteki winien być dopuszczalny tylko na okres przejściowy, (choroba, urlopy, studja). W razie stałej niezdolności do pracy — przymusowa dzierżawa. Jestem zwolennikiem raczej tolerowania dzierżaw, niż zarządu, wtedy bowiem stojącemu na czele apteki aptekarzowi zapewnia się większą niezależność. Wdowy i dzieci muszą albo sprzedać aptekę, albo wydzierżawić ją. Prawo kupna apteki winno przysługiwać jedynie mającym prawo do ubiegania się o koncesję. Prawo objęcia dzierżawy winno przysługiwać również mającym prawo zarządu.

Apteki nawet najlepiej urządzone, o ile w nich będzie zatrudniony personel niefachowy, nie umiejące należycie wyzyskać wyposażenie apteki, nie mogą dać gwarancji dobroci leków. Dlatego w ustawie powinno być wyraźnie zagwarantowane wyłączne prawo farmaceutów do pracy fachowej w aptekach.

Również ustawowo powinien być nakazany obowiązek posiadających koncesje do uregulowania wysokości poborów w porozumieniu z farmaceutami pracującymi. Może być to zrobione na podstawie Kasy Płac, bądź na podstawie umów zbiorowych.

Przez stworzenie specjalnego funduszu z opłat pobieranych przy nadawaniu nowych i przenoszeniu koncesji już istniejącej apteki zapewni się byt podupadłym kolegom i ich rodzinom.

Przyjmując zasadę wzorowo urządzonych aptek, pozbawimy szereg małych osad wogóle aptek. I wówczas zmusimy władzę do tolerowania lub ustawowego wprowadzania tak zw. domowych aptek lekarzy. Dla zachowania wyłączności zawodowej musimy zrobić pewien wyłom w systemie koncesyjnym.

W osiedlach, posiadających poniżej określonego minimum ludności, a leżących w pewnej odległości od istniejących aptek, każdy farmaceuta mający prawo zarządu może uruchomić aptekę na drodze meldunkowej i za półrocznym zawiadomieniem władzy dowolnie zamknąć takową. W razie rozpisania konkursu na koncesję w miejscowości, gdzie jest apteka meldunkowa, właściciel takiej apteki ma pierwszeństwo przy otrzymaniu koncesji. Posiadanie apteki meldunkowej nie może uszczuplać praw do ubiegania się o koncesję na aptekę normalną.

Kończąc swój referat, w którym starałem się poruszyć najważniejsze zagadnienia ustroju aptekarstwa, pozwolę sobie streścić swoje wywody w słowach: l e k z a p t e k i p r z e z a p t e k a r z a.

Świadomi dorobku farmacji, włożonego do skarbnicy wiedzy ludzkiej, i obowiązku naszego niesienia pomocy cierpiącym powinniśmy wytrwale walczyć o poziom naszych warsztatów i nieść wysoko sztandar farmacji.

Ustrój aptekarstwa w Rzpl. Czechosłowackiej.

Streszczenie koreferatu *Mag. W. Kazdy*, (Praga).

Republika czechosłowacka nie ujednostajniła dotąd ustroju, odziedziczonego po zaborcach, toteż w Czechach, na Morawach i Śląsku obowiazuje dotąd ustawa austrjacka, na Słowaczyźnie i Rusi Przykarpackiej — węgierska.

1. W a r u n k i p r a c y w z a w o d z i e: matura i zaświadczenie lekarza urzędowego o zdatności kandydata do pracy w zawodzie aptekarza. Dwuletnia praktyka. Aspirantów obowiązuje ustawa o wynagrodzeniu, przynależności do Kasy Chorych i czasie pracy. Nie dotyczy ich ustawa przemysłowa, a ich stosunek służbowy nie jest dotąd uregulowany. Zakończeniem praktyki jest egzamin tyrocynjalny, poczem kandydat może rozpocząć studja uniwersyteckie.

2. S t u d j a, czas trwania: 2 lata. Projekt reformy domagał się przedłużenia studjów do 8 sem.

3. U s t r ó j a p t e k. Na terenie Rz. Czechosłow. istnieją apteki: radykowane, realne, osobiste, zakładowe, wojskowe i domowe.

a) R a d y k o w a n e związane z domem,

b) r e a l n e, powstały z przeniesienia aptek radykowanych. Oba te typy mogą być sprzedawane z wolnej ręki osobom prywatnym lub prawnym (właściciele - nieaptekarze),

c) o s o b i s t e mogą być jedynie własnością aptekarzy i sprzedawane tylko aptekarzom. Koncesję po zmarłym właścicielu otrzymuie wdowa dożywotnio lub dzieci ze zwiazku legalnego do uzyskania pełnoletności. O ile które z dzieci poświęci się studiom farmaceutycznym i przed ukończeniem 30 lat życia uzyska pełne prawa do prowadzenia apteki, dziedziczy po ojcu koncesję. Dalsi spadkobiercy mają prawo sprzedaży apteki (na warunkach apt. realnej),

d) a p t e k i z a k ł a d o w e, państwowe i samorządowe, przy wielkich szpitalach i apteki Kas Chorych służą ściśle tylko pewnej kategorji odbiorców,

e) a p t e k i d o m o w e lekarzy istnieją w miejscowościach, gdzie niema aptek publicznych. Do tych zalicza się też apteki weterynarzy,

f) a p t e k i w o j s k o w e wyłącznie dla celów i osób wojskowych.

Prawo przyrządzania leków otrzymują nadto (poza temi, których przyrządzanie dozwolone jest tylko aptekom) lekarze, weterynarze, doktorzy, inżynierowie chemji, magistrzy farm.

4. Wady systemu obecnego.

a) w zakresie studjów i praktyki. Wobec rozwoju wielkich laboratorjów farmaceutycznych i zasypania rynku gotowemi preparatami aspirant nie ma możności w aptece korzystania z nauki praktycznej. Jest ekspedjentem aptekarzem i to bez gruntownej znajomości sprzedawanego towaru,

b) różnica pomiędzy ustrojem austrjackim i węgierskim dotyczy lat praktyki przy ubieganiu się o koncesję (austrj. 15 lat, węg. 3 lata),

c) brak kontroli kwalifikacyj osobistych nabywców aptek,

d) traktowanie aptek jako przedsiębiorstw dochodowych, z pominięciem znaczenia ich jako instytucyj zdrowia publicznego. Nieunormowane ustawą warunki pracy współpracowników.

Projekty reformy:

I. z r. 1920 domagał się zrównania kwalifikacyj przy prowadzeniu starych jak i przy udzielaniu koncesyj na prowadzenie nowych aptek. Projekt przyznawał prawo nabywania aptek: państwu, gminom, Kasom Chorych, wreszcie kwalifikowanym osobom prywatnym.

II. projekt odmawia prawa nabywania aptek gminom, kwestjonuje sprawę dziedziczenia koncesji, żąda, aby koncesja była osobista.

e) wady polityki właścicieli. Konserwatyzm, niedostosowywanie się do aktualnych potrzeb. Nieuregulowany stosunek służbowy współpracowników. Skutkiem nieuregulowania tych spraw drogerje rozszerzają swój zakres działalności niemal do zakresu aptek. Dziś już zaznacza się w zawodzie nadmierna podaż sił młodych kwalifikowanych przy braku popytu i niekorzystnych warunkach egzystencji pracowników.

Starsi aptekarze dążą do zachowania samodzielności pracy w aptekach a spodziewają się osiągnąć cel przez:

1) przedłużenie studjów do 8 semestrów i ustanowienie pratkyki po ukończeniu studjów;
2) ścisłe egzaminy przed komisją, jako warunek otrzymania koncesji;
3) ujednostajnienie warunków uzyskania koncesji (kwalifikacje i lata praktyki);
4) wyraźne określenie zakresu czynności aptekarza i zastrzeżenie praw przyrządzenia leków i sprzedaży wyłącznie aptekom;
5) zakaz sprzedaży leków w drogerjach;
6) zastrzeżenie koncesji osobistej, niesprzedajnej, nieprzenośnej, bez prawa dzierżawy lub dziedziczności — obsadzanie wolnych koncesyj droga konkursów, dostępnych dla wszystkich kwalifikowanych;
7) zapewnienie egzystencji pracowników w/g wzoru austrjackiego.

Sprawy zawodowe.

AKCJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. Z. F. P. W SPRAWIE NORM UPOSAŻENIOWYCH W APTEKACH KAS CHORYCH.

Pismo Zarządu Gł. Z. Z. F. P do Głównego Urzędu Ubezpieczeń Społecznych z dn. 18.XI r. b.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej w memorjale swym z dnia 14.X. r. b. Nr. 522/31 przedłożył Głównemu Urzędowi Ubezpieczeń Społecznych swój pogląd na sprawę uregulowania poborów farmaceutów, zatrudnionych w Kasach Chorych, oraz uzasadnił, że redukcji wydatków na administrację nie należy łączyć z wydatkami na personel farmaceutyczny, jako zatrudniony w kasowych przedsiębiorstwach handlowych. Na zwyżkę lub zniżkę poborów w aptekach Kas Chorych może mieć wpływ tylko kalkulacja handlowa, t. j. rentowność aptek.

Dnia 28.X r. b. za Nr. 10632/I Główny Urząd Ubezpieczeń Społecznych wydał okólnik w sprawie regulacji płac farmaceutów, wykonanie którego z nieznanych nam przyczyn zostało wstrzymane.

Istniejący chaos w dziedzinie płac przez wstrzymanie okólnika został znacznie spotęgowany. W wielu Kasach Chorych pracownicy zaproponowane warunki traktują jako zaliczkę, lub wręcz złożyli słowne lub pisemne oświadczenie, że na proponowane warunki nie godzą się. W niektórych Kasach komisarze uzgodnili warunki, a po przystąpieniu farmaceutów do pracy — ustalone warunki obniżyli (Włocławek, Kalisz). W Wilnie pracownicy warunków Kasy nie przyjęli, a nadal pracują. Ponadto dotychczasowa wileńska umowa przewiduje w § 6, że do czasu zawarcia nowej umowy — obowiązuje stara. Tylko za wyjątkiem kilku Kas Chorych wszędzie sytuacja jest niewyjaśniona. Niezadowolenie na wielu terenach jest spotęgowane jeszcze i tem, że pracownicy otrzymali nominacje tylko do stycznia 1932 r. Wielu komisarzy Kas Chorych oświadczyło pracownikom, że załatwią definitywnie sprawę po otrzymaniu instrukcji z Głównego Urzędu Ubezpieczeń Społecznych.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Farmaceutów Pracowników w Rz. Pol. komunikując o powyższem, pozwala sobie złożyć oświadczenie, że pragnąłby całość sprawy załatwić na drodze porozumienia i za pośrednictwem wydania specjalnej instrukcji do Kas Chorych przez Główny Urząd Ubezpieczeń Społecznych.

Ponadto Zarząd Główny Związku Farmaceutów zwraca się do Głównego Urzędu o interwencję w sprawie wprowadzenia na terenie Łodzi dla 20 farmaceutów systemu pracy w ciągu trzech dni w tygodniu, pomimo sprzeciwu tamtejszego Oddziału naszego Związku. Związek Farmaceutów domaga się, żeby na terenie Łodzi przywrócić system poprzedniej pracy z zastosowaniem redukcji względem osób dobrze sytuowanych po uprzednim wysłuchaniu opinji Związku. Dla orjentacji pozwalamy sobie załączyć wykaz osób z terenu łódzkiego, zaangażowanych do pracy na trzy dni w tygodniu.

Reasumując wyżej przytoczone wywody, Zarząd Główny Związku zdaje sobie dokładnie sprawę z obecnie przeżywanego kryzysu, jako też i z trudności, powstających przy regulowaniu płac wobec istnienia dotychczas różnorodnych umów, tem niemiej jednak,

mając na względzie ujednostajnienie systemu płacy przy obecnej reorganizacji Kas Chorych, nie widzi możności prawidłowego rozwiązania niniejszego zagadnienia bez udziału Głównego Urzędu Ubezpieczeń Społecznych, który winien opracować przy współudziale Związku Farmaceutów pewien określony system i wydać poszczególnym Kasom szczegółową instrukcję.

Przyjmując pod uwagę dotychczasowe uposażenia farmaceutów w Kasach Chorych i istniejące płace na terenie aptek prywatnych, uważamy, że przy zaszeregowywaniu farmaceutów do kategoryj uposażeniowych należy wyjść z założenia, że najniższą kategorją płac dla farmaceutów może być tylko kategorja V, przyjmując za zasadę, że należy zachować różnicę w uposażeniu pomiędzy zarządzającym apteki i magistrem farmacji, oraz pomiędzy magistrem farmacji (względnie prowizorem farmacji i aprobowanym aptekarzem) a pomocnikiem aptekarskim (asystentem) — średnio w wysokości 25%.

Ruch związkowy.

Z ODDZIAŁU WARSZAWSKIEGO.

Walne zebranie sekcji pracowników aptek Kas Chorych członków Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. odbyło się w dn. 10.X r. b.

Obecnych 82 kolegów.

Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu, 2) Nadzwyczajny Zjazd Delegatów aptek K. Ch. w Rz. Polsk. a) wybór delegatów, b) instrukcje dla delegatów.

Kol. Hirschhauer zagaił zebranie, a następnie *kol. Szyszko* dał sprawozdanie z ostatnich konferencyj w Warszawskiej Kasie Chorych. Jak wynika ze sprawozdania próbne zaszeregowanie płac farmaceutów Kasy Chorych jest skonstruowane chaotycznie. Delegaci oświadczyli, że po zapoznaniu się z projektami Kasy zgłoszą swoje dezyderaty. Sprawozdanie uzupełnił *kol. Nałęcz*. Po sprawozdaniu wywiązała się ożywiona i długotrwała dyskusja.

Kol. Domański wypowiada się za pragmatyką służbową i uważa, iż należy się godzić na obniżkę płac do 10%.

Kol. Paszkiewicz wypowiada się za zawarciem umowy zbiorowej.

Kol. Szyszko informuje, iż Zarząd stara się przedstawić sytuację taką, jaką ona jest, a decyzja należy do ogółu kolegów.

Kol. Rabinowicz i Rosiński proponują zgodę na 15% obniżki i są przeciwni wprowadzeniu pragmatyki.

Kol. Sikorski wypowiada się za określeniem pewnego minimum dla pomocnika, magistra i kierownika.

Kol. Nałęcz wypowiada się zasadniczo za podzieleniem pracowników na kategorje zależnie od wykształcenia zawodowego. a Walne Zebranie winno udzielić Zarządowi carte blanche przy prowadzeniu pertraktacji z władzami Kasy Chor.

Za wnioskiem *kol. Nałęcza* wypowiada się *kol. Kalicki. kol. Patek* zaś przeciw wnioskowi. Wreszcie przewodniczący zarzadził głosowanie, w wyniku którego udzielono Zarzadowi carte blanche wszystkiemi głosami (przeciw 2 głosom).

Za wnioskiem *kol. Cz. Dobrowskiego*, aby w skład delegacji do K. Ch. wchodził kolega z pośród zrzeszonych głosowało tylko 3 kolegów

Następnie wszystkiemi głosami z wyjątkiem 1 przeciw uchwalono opodatkować się na wypadek bezrobocia w wysokości 30 zł. płatnych w 2-ch miesięcznych ratach z tem, że ewentualne zasiłki będą udzielane dopiero w miesiąc po opuszczeniu pracy.

W razie, gdyby na którymkolwiek terenie rozpoczęła się akcja czynna, większością głosów postanowiono poprzeć materjalnie tych kolegów.

Na Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Aptek Kas Chorych w Rz. P. wybrano następujących kolegów: *Landsberga Miecz.* (40 gł.), *Domańskiego Wacł.* (38 gł.),*Rabinowicza J.* (33 gł.), *Majsterka Józefa* (30 gł.), *Andruskiego P.* (29 gł.), i *Dobosiewicza M.* (26 gł.).

*

Posiedzenie Zarządu Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. i delegatów aptek Kas Chor. m. st. W-wy odbyło się w dn. 28.X.1931 r.

Obecni koledzy członkowie Zarządu, kol. kol.: *W. Hirschhauer, Dr. Fl. Kudrzycka, Cz. Nałęcz. K. Borzęcki, K. Dziubiński, A. Kresowiecki i Edm. Szyszko* oraz delegaci aptek koledzy: *J. Majsterek, Wł. Lachowicz, St. Kalinowski, Z. Trentowska, Jan Bączkowski, Emanuel Szyszko i M. Millenbach.*

Przewodniczył *kol. W. Hirschhauer,* protokółował *kol. Edm. Szyszko.*

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu ostatniego posiedzenia Zarządu,
2. Sprawozdanie Zarządu z akcji w sprawie obniżki płac,
3. Sprawy bieżące,
4. Wolne wnioski.

1) Odczytany przez sekretarza protokół ostatniego posiedzenia Zarządu został w całości przyjęty.

2) *Kol. Edm. Szyszko* dał sprawozdanie z akcji Zarządu na terenie Kas Chorych i Głównego Urz. Ubezp. Sp. Dzięki zabiegom Zarządu Władze Nadzorcze wystosowały do poszczególnych Kas Chorych specjalny okólnik, w którym jest zalecone, aby sprawa płac farmaceutów kasowych traktowana była odrębnie. Zostało ustalone minimum płacy dla magistra, pomocnika oraz określono maksymalny procent ewentualnej obniżki. Naogół postulaty Związku w okólniku Gł. Urz. Ub. zostały uwzględnione.

3) *Kol. Szyszko* poinformował zebranych, iż dotychczas zapisało się:

a) 50 osób na Kurs Obrony Przeciwgazowej oraz apelował do kolegów - delegatów, aby ci wpływali na resztę kolegów, którzy ociągają się z wpłaceniem należności związkowych, aby zaległości zostały uregulowane;

b) W związku z podaniem p. R. postanowiono prolongować mu spłatę długu nie dłużej jak na 3 miesiące.

Przyjęto w poczet członków Związku następujących kolegów: *Tadeusza Górskiego. Rywkę Klejmanównę, Antoniego Daleckiego, Sonie Cukier, Jonasza Zylbersteina. Jakóba Rojtera, Jadwigę Jazurkównę, Jadwigę Ostapowiczównę, Antoniego Beczkowicza i Wacława Brejte.*

*

W dniu 7.XI r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Warszawskiego.

Obecni koledzy, członkowie Zarządu: *Cz. Nałecz, Edm. Szyszko, A. Ojrzyński, K. Borzęcki, K. Dziubiński, A. Kresowiecki.*

Przewodniczył kol. *Cz. Nałęcz*, protokółował kol. *Edm. Szyszko*.

Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia Zarządu; 2) Sprawa uregulowania płac w Kasach Chorych; 3) Sprawy bieżące.

1) Odczytany protokół z ostatniego posiedzenia Zarządu został w całości przyjęty.

2) Po dokładnem zapoznaniu się z materjałem, opracowanym przez specjalną Komisję, Zarząd przyszedł do przekonania, iż, wychodząc z założenia, że Związek nie może więcej obniżać poborów swych kolegów, niż pracodawca, i odpowiednio do instrukcji Głównego Urzędu Ubezpieczeń należy dążyć do utrzymania dawnych płac kolegów t. zw. ryczałtowych, oraz do zmniejszenia procentu obniżki tych kolegów, którym Kasa Chorych zaproponowała płace o 19% niższe.

3) Przyznano kol. R. K. 25 zł. zapomogi oraz postanowiono zwrócić mu koszty biletu przy jego wyjeździe do rodziny.

4) Na skutek pisma Rady Okręgowej C.O.Z.Z.P.U. z dnia 5.XII postanowiono delegować do Komisji Rewizyjnej Rady Okręgowej C.O.Z.Z.P.U. kol. Karola Dziubińskiego.

*

W dniu 7.XI r. b. odbyło się walne zebranie pracowników aptek Kasy Chorych, członków Oddziału Warszawskiego.

Zapisanych na liście obecności 93 kolegów.

Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokółu ostatniego walnego zebrania pracowników aptek Kas Chorych; 2) Sprawa regulacji płac.

Przewodniczył kol. *W. Hirschhauer*, protokółował kol. *Edm. Szyszko*.

Odczytany przez kol. sekretarza protokół z ostatniego walnego zebrania pracowników aptek K. Ch. został w całości przyjęty.

Po zagajeniu zebrania przez kol. przewodniczącego zabrał głos przewodniczący Komisji do spraw regulacji płac, kol. *H. Jakubowski*, przedstawiając szereg projektów opracowanych przez specjalną komisję.

Kilku kolegów zadaje Komisji pytania, prosząc o wyjaśnienie.

Kol. *Rabinowicz* zapytuje, czy Komisja zastanawiała się nad tem, że w myśl projektu Komisji — pobory ryczałtowych będą wyższe od płac dawnych pracowników.

Kol. *Szyszko*, zabierając głos w sprawie formalnej, uważa, iż należy szczegółowo zreferować wszystkie projekty z podaniem o każdym z nich, jakie ma dodatnie, a jakie ujemne strony.

Kol. *Jakubowski* daje wyjaśnienia na poszczególne pytania.

Kol. *Andruski* stwierdza, iż Komisja przyjęła za najwięcej odpowiedni projekt o następujących kategoriach płac:

pomocnik—506 zł., magister—540 zł., kontroler — 574 zł. Do tych zasadniczych płac dochodzą — wysługa lat i dodatki rodzinne.

Kol. *Cassi* wyjaśnia, iż Komisja miała na myśli zasadnicze uregulowanie płac.

Kol. *Dobosiewicz* zastrzega się przeciw tym projektom, w opracowaniu których nie wszyscy członkowie Komisji brali udział.

Kol. *Plewczyński* twierdzi, iż projekt Komisji krzywdzi wiele osób. Od siebie wysuwa specjalny projekt. Dawnych pracowników należy, jego zdaniem, pozostawić przy dawnej obniżce, t. zw. ryczałtowym proponuje dać szczeble za wysługę lat i dodatki rodzinne.

Kol. *Nałęcz* stwierdza, że w myśl projektu Komisji niektóre kategorje będą miały obniżone więcej, niż zamierza Kasa Chorych, natomiast niektórym zwiększonoby dawne płace, co jest dziś trudne do wykonania. Następnie składa konkretny wniosek Zarządu treści następującej: „Obniżone przez Kasę Chorych płace pozostawić z tem, że pobory kolegów, pobierających dawniej płace ryczałtowe i według kat. VII-a, nie zostaną zmniejszone i że 19% obniżka zostanie odpowiednio zredukowaną o 1 szczebel służbowy".

Kol. *Stocki* proponuje pokrzywdzonym 100 osobom dodać po 50 zł., co wyniesie 5.000 zł.

Kol. *Walenta* popiera wniosek Zarządu.

Kol. *Judejko* zgadza się i z wywodami Komisji i z Zarządem. Krytykuje tylko posunięcia Kasy Chorych.

Kol. *Rosiński* wypowiada się za wnioskiem.

Kol. *Szyszko* popiera wniosek Zarządu, występując przeciw wnioskowi, w myśl którego miałyby być obniżone więcej pobory niektórych pracowników, obarczonych rodziną.

Koledzy *Ojrzyński* i *Żwirski* przykładnie popierają wywody przedmówcy.

Kol. *Dowgiałło* krytykuje prace Komisji.

Kol. *Hałko* uważa, iż Komisja proponuje więcej obniżyć płace, niż sama Kasa Chorych, i wypowiada się przeciw wnioskowi.

Kol. *Rabinowicz* jest zdania, iż należy stosować się do uchwał Zjazdu Delegatów i do instrukcji Głównego Urzędu Ubezpieczeń. Zdaniem mówcy, sprawę nie traktuje się niepoważnie. Jest za wnioskiem Zarzadu.

Następnie zarządzono głosowanie nad 2-ma zasadniczymi wnioskami.

W głosowaniu za wnioskiem Komisji oddano 42 głosy, za wnioskiem Zarządu — 38 głosów.

Na wniosek kol. *Stockiego* postanowiono, w razie gdyby projekt Komisji nie mógł wejść w życie, starać się przeprowadzić sprawę w myśl projektu Zarządu.

Na tem zebranie zamknięto.

Z ODDZIAŁU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

W dniu 18 października b. r. odbyła się w Katowicach konferencja pomiędzy Związkiem właścicieli Aptek woj. Śląskiego i przedstawicielami Z. Z. F. Pr. Rz. P.

Z ramienia Zw. Wł. Aptek woj. Śląskiego udział brali PP. Aptekarze: prezes Soliński, wiceprezes Baranowski i sekretarz Krause, zaś z ramienia Z. Z. F. Pr. w Rz. P. — kol. kol. Janaszewski, Pessel i Rdzanek.

Tematem konferencji było:

1) Zatrudnianie sił niefachowych w aptekach;

2) Zatrudnianie farmaceutów, nie posiadających obywatelstwa polskiego;

3) Wprowadzenie żetonów dla farmaceutów pracowników;

4) Sprawa przyjmowania maturzystów na praktykę do apteki.

ad 1) Delegaci Z. Z. F. Pr., przedstawiając sprawe sił technicznych, zaznaczyli, że stan dzisiejszy jest szkodliwy nietylko dla farmaceutów - pracowników, lecz także dla całego zawodu, gdyż podrywa zaufanie do apteki, a ponadto stwarza się zastep pseudo-aptekarzy, uzurpujących sobie prawa należne zawodowcom wykwalifikowanym, szkodliwych nie tylko dla

pracowników. Jeżeli stan ten nie uległby zmianie, to siłą faktu farmaceuta wykwalifikowany narażony byłby na brak zatrudnienia w aptekach, co w konsekwencji dałoby, że farmaceuci-pracownicy zmuszeni byliby do postawienia żądań u władz miarodajnych o zwiększenie ilości koncesji na apteki, względnie domagaliby się prawa wolnego osiedlania.

Przedstawiciele PP. Wł. Aptek zgodzili się z wywodami przedstawicieli Z. Z. F. Pr., tłumacząc, że ten anormalny stan należy przypisać jako skutek powstały w czasie ostatniej wojny, gdzie było zezwolone na zatrudnienie w aptekach sił niewykwalifikowanych wskutek braku sił fachowych.

W konkluzji postanowiono, że Związek Właścicieli Aptek wyda okólnik do swych członków, aby usunęli siły niefachowe od przyrządzania i wydawania leków, ponadto Zw. Wł. Aptek zobowiązuje się interwenjować u swych członków w każdym poszczególnym wypadku, jeżeli Z. Z. F. Pr. wskaże, że w danej aptece jest zajęta siła niefachowa przy przyrządzaniu i wydawaniu leków.

W razie uchybień ze strony poszczególnych aptek w sprawie zatrudniania sił niefachowych, wynikłych na skutek niedostatecznej egzekutywy ze strony Zw. Wł. Aptek — Z. Z. F. Pr. ma obowiązek, po uprzedniem powiadomieniu Zw. Wł. Aptek, udawać się o ingerencję do Władz Nadzorczych, celem usunięcia anormalnego stanu.

PP. Przedstawiciele Zw. Wł. Aptek stwierdzili, że komunikowanie i materjały, dostarczone do Związku w sprawie nieprzestrzegania o zatrudnianiu sił niefachowych, nie mogą być traktowane przez pp. aptekarzy jako denuncjacja.

ad 2) Przedstawiciele Zw. Wł. Aptek zobowiązali się do załatwienia.

ad 3) Związek Właścicieli Aptek nie widzi przeszkód w zaprowadzeniu żetonów przez Z. Z. F. Pr. dla celów organizacyjno-zawodowych, zastrzega się jednak przeciwko temu, aby do akcji tej miała być użyta propaganda prasowa.

ad 4) Przedstawiciele Z. Z. F. Pr. w Rz. P. apelowali, aby PP. Aptekarze nie przyjmowali maturzystów na praktykę zawodowa do aptek, motywując nadmiarem sił z uniwersyteckim wykształceniem. a ponadto tendencja władz uniwersyteckich i naczelnych władz aptekarskich o zaprzestaniu przyjmowania na praktykę zawodowa przed studjami, czego dowodem projekt ustawy aptekarskiej.

Po przedstawieniu przez Pana Aptekarza Prezesa Solińskiego, że tendencją Zw. Wł. Aptek jest wciągnięcie pewnej liczby adeptów do aptekarstwa, rekrutujących się z miejscowej ludności, ponadto, że jest znikoma liczba, która po krótkiej pracy w aptece udaje się na wyższe studja, a tem samem nie pozostaje jako balast w zawodzie,—wyjaśnienie powyższe przyjęto do wiadomości.

Wiadomości bieżące.

KURS INSTRUKTORSKI OBRONY PRZECIWGAZOWEJ PRZY ODDZ. WARSZAWSKIM Z. Z F. P. Dnia 17 b. m. w lokalu Związku odbyła się uroczystość otwarcia kursu instruktorskiego obrony przeciwgazowej. Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością: p. prof. Br. Koskowski. naczelnik Wydz. Farmac. Dep. Służby Zdrowia p. pułk. W. Sokolewicz. p. ppłk. Jabłonowski oraz pp. przedstawiciele sfer wojskowych, P P. T. F. — przy licznym udziale słuchaczów.

Prezes Oddziału *kol. Hirschhauer* powitał zebranych poczem zaznaczył, iż przystępując do zorganizowania kursu, Zarząd Oddziału pragnął podkreślić, iż obowiązkiem organizacji jest interesowanie się sprawami nietylko ściśle zowodowemi, lecz również i tem wszystkiem, co wypływa z obowiązków naszych wobec państwa. P. naczelnik *W. Sokolewicz* w imieniu p. dyrektora Depart. Służby Zdrowia oraz w imieniu własnem. wyraził gorące uznanie Zarządowi Oddziału Warszawskiego Z. Z. F. P. za powziętą inicjatywę, podkreślił, iż poza specjalistami nikt nie jest bardziej, niż farmaceuci powołany z racji swego wykształcenia do obrony przeciwgazowej, oraz wyraził nadzieję, iż wyniki kursu będą korzystne zarówno dla sprawy obrony Państwa jak i samego zawodu. *P. Florjanowicz* imieniem Komitetu Stołecznego L O. P. P. dziękował inicjatorom, zapewniając wszelką pomoc niezbędną, aby kurs mógł być postawiony na wysokim poziomie. Imieniem p. szefa Wydz. Farmac. M. Spr. Wojsk. oraz Tow. Wiedzy Wojskowej życzenia jak najlepszych wyników złożył *p. pułk. Jabłonowski.* Imieniem P. P. T. F przemawiał p. *Filipowicz.*

Po wyczerpaniu przemówień *p. płk. inż. Z. Wojnicz-Sianożęcki* wygłosił dwugodzinny niezmiernie interesujący referat na temat, jaką winna być rola zawodu farmaceutycznego wobec zagadnień, dotyczących obrony Państwa. W referacie omówioną została na wstępie istota walki gazowej. Niebezpieczeństwo z tej strony w razie wojny zagrażać będzie wszystkim bez wyjątku mieszkańcom kraju Zawód farmaceutyczny, posiadając przygotowanie chemiczne, mógłby odegrać wielką rolę w dziedzinie obrony, przyjmując udział czynny w charakterze instruktorów. Lecz nietylko walka gazowa winna stać się przedmiotem zainteresowania ze strony zawodu farmaceutycznego. Podniesienie stanu higjeny wśród szerokich warstw ludności, którego zaniedbanie w momencie wojny staje się przyczyną niezliczonych strat w materjale ludzkim, badanie artykułów spożywczych, podlegających licznym zafałszowaniom, analizy toksykologiczne terenów i sprzętu — oto wdzięczne zadania, które stoją dziś jeszcze odłogiem, a prace nad któremi winny być podjęte przez farmaceutów. Aby zadania te mogły być prowadzone ze skutkiem pomyślnym i w tym zakresie, w jakim konieczność tego wymaga, nieodzowną staje się potrzeba uruchomienia farmaceutycznego instytutu badawczego. Zadaniem instytutu byłyby badania naukowe podzielone na: 1) badanie w szerokim zakresie środków leczniczych, 2) badanie możliwości zwiększenia zapotrzebowań na chlor 3) opracowywanie metod analitycznych, 4) badanie dla potrzeb wojennych.

Dziś już możemy zaznaczyć, iż rozpoczęty kurs cieszy się ożywioną frekwencją. Słuchacze podzieleni zostali na dwie grupy. Wykłady odbywają się 2 razy tygodniowo dla każdej grupy. Liczba słuchaczów około 150.

STOPIEŃ MAGISTRA FARMACJI uzyskali na Uniw. Jag. w dn. 23 października b. r. PP.: Benbenkówna Marja. Błaszczakówna Stanisława, Brodecka Marja. Czechówna Stanisława, Farberówna Stela. Frysiówna Wanda. Grzymkówna Zofia, Hełmska Janina, Kamslerówna Celina, Półtorak Stefan, Strzelec Antoni, Szuberówna Wanda i Vincenzówna Wanda.

APTEKA KASY CH. W OSTROWIU WIELKOPOLSKIM została uruchomiona w dn. 14 listopada r. b. Na uroczyste otwarcie, oprócz licznie zebranej elity miejscowego towarzystwa, przybyli: dyrektor Okręg. Urzedu Ubezp. w Poznaniu p. Mańkowski, inspektor farmac. Ogólno-Państw Związku Kas Ch. kol. Z. Jankiewicz, inspektor farmac. na wojew. Poznańskie mag. Śliwiński. Aktu poświecenia dokonał miejscowy proboszcz ks. Zamysłowski, poczem komisarz Kasy Ch. w Ostrowiu dr. Skokowski wygłosił przemówienie okolicznościowe, przyczem przytoczył motywy, któremi kierowały się władze Kasy, przystępując do otwarcia apteki własnej.

Apteka urządzona jest wzorowo według najnowszych wymagań nauki i higjeny, posiada laboratorium analityczne, digestorjum. podłoga na całej przestrzeni lokalu pokryta jest linoleum. Apteka została bogato wyposażona, posiada między innemi takie utensylja jak: mikroskop, wagi analityczne, wszystkie naczynia mają napisy wpalane, naczynia w materjalni mieszczą się w szafach zamykanych, naczynia piwniczne są z korkami szklanemi, oraz cały szereg udogodnień. Zapewne jest to jedna z niewielu aptek, które mogą poszczycić się tak wzorowem urządzeniem. Zasługa w tem niemała przypada w udziale kierownikowi apteki kol J. Cyranowskiemu członkowi Zarządu Głównego Z. Z. F. P., dzięki staraniom i według planu którego apteka została urządzona.

KONKURS. Urząd Wojewódzki (Wydział Zdrowia Publicznego) w Lublinie ogłosił konkurs na otworzenie nowej apteki w Miedzyrzecu Podlaskiem pow. radzyskiego ze stanowiskiem przy ul. Warszawskiej lub Łukowskiej, zaczynając od zbiegu ich z ulicą Kościelną ku peryferjom miasta i przylegających do nich ulicach.

Koncesja będzie udzielona na zasadzie Ustawy dla farmaceutów i aptek z 1844 r. oraz rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 10 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. z 1920 r. N. 62, poz. 411).

Ubiegający się o uzyskanie tej koncesji winni w przeciągu 4 tygodni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim" konkursu nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Zdrowia Publicznego) w Lublinie opatrzone przepisaną opłatą stemplową podanie, do którego należy dołączyć dokumenty, wyszczególnione w § 5 instrukcji Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 1.VI. 1931 r. o sposobie udzielenia koncesji na zakładanie aptek („Monitor Polski" N. 136, poz. 204).

Z ZAKOPANEGO Komunikujemy, iż dzięki staraniom kol. mag. J. Krzętowskiego, poczynionym w zarządzie uzdrowiska w Zakopanem, dla członków Związku Zaw. Farmac. Prac. przyznaną została zniżka od taksy kuracyjnej w wysokości 25% — za okazaniem legitymacji Związkowej. Miło nam dodać, iż podobne ulgi kol. Krzętowski wyjednał już poprzednio w uzdrowiskach w Truskawcu i Zegiestowie. Za tak cenną usługę koleżeńską kol. J. Krzętowskiemu składamy serdeczne podziękowanie.

Z CENTRAL. ORGAN. Z. Z. PRAC. UMYSŁ. Art. 156 Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Dz. Ust. 106, poz. 911) przewiduje możność zakupienia przez pracowników, zatrudnionych na obszarze, wymienionych w art. 156 i 154, nabycia poprzednich lat do ubezpieczenia za opłatą kapitałowej wartości uzyskiwanych uprawnień. Zakupu tych lat można dokonywać w przeciągu lat 5-ciu od dnia wejścia w życie Rozporządzenia niniejszego t. j. od dnia 1 stycznia 1928 r

Z powodu bardzo drogiej kalkulacji nabycia tego dokonały w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie zaledwie 2 osoby przez cały czas istnienia Zakładu, aczkolwiek kandydatów do nabycia zgłosiło się ok. kilkaset osób.

Obecnie przeprowadzona została rewizja kalkulacji, dotyczącej nabycia lat przez Związek Zakładów Ubezpieczeń, na skutek czego taryfa kosztów została znacznie zmniejszona.

Wobec wagi, jaką posiada dla sfer pracowniczych możność nabycia lat ubezpieczenia na przystępnych warunkach, zwłaszcza, iż kwotę należną Zakładowi można wpłacać ratami, C. O. tą drogą zawiadamia Związki o powyższem i prosi o jaknajwiększe spopularyzowanie możliwości zakupu lat wśród członków.

Wszelkich informacyj udziela Z. U. P. U. w Warszawie, zresztą w niedługim czasie zostaną wydane druki, szczegółowo informujące o warunkach nabycia lat.

Pragnący nabyć lata winni powziąć decyzję w krótkim czasie, albowiem możność nabycia lat w myśl art. 156 Rozp. wygasa z dniem 1-go stycznia 1933 r.

W SPRAWIE ODKAŻANIA TŁUSZCZÓW I OLEJÓW. (Okólnik Min. Spraw Wewnętrznych). Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, że istnieją wytwórnie tłuszczów i olejów, które sprowadzają z zagranicy oleje i tłuszcze skażone, opłacając stawkę celną, należną za produkty do celów technicznych, następnie zaś poddają te tłuszcze (oleje) odkażeniu przez odpowiedni proces rafinacji i wprowadzają do obiegu, jako tłuszcze i oleje jadalne.

Zwracając uwagę na niedopuszczalność podobnego procederu, by do celów jadalnych stosowane były tłuszcze (oleje) skażone, a więc podwójnie niebezpieczne dla zdrowia, gdyż wyprodukowane z surowców, nieodpowiadających przepisanym normom (§4 rozp. Min. Spraw Wewn. z dn. 21.VII.1930 r. Dz. U. R. P. Nr. 53, poz. 453), zawierające ponadto szkodliwe domieszki, jako pozostałości ze skażenia, a wprowadzane pozatem w granice Państwa z ominięciem przepisów rozdziału 4 powołanego rozporządzenia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleca skierować uwagę na wytwórnie tłuszczów i olejów, w szczególności na:

a) tłuszcze (oleje) i surowce, przerabiane na tłuszcze (oleje)— czy są skażone?

b) produkty ostateczne i ich opakowanie — czy są przeznaczone do celów jadalnych i jak są deklarowane?

W przypadkach stwierdzenia faktu przerabiania tłuszczów (olejów) skażonych na cele jadalne względnie uzasadnionego podejrzenia co do tego, należy, poza nadaniem sprawie zwykłego biegu w toku urzędowym, donieść o tem każdorazowo Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

V KURS PRZESZKOLENIA DLA KONTROLERÓW SANITARNYCH. (Okólnik Min. Spr. Wewn. do Panów Wojewodów i P. Komisarza Rządu m. st. Warszawy). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zawiadamia, iż z dniem 11 stycznia 1932 r. rozpocznie się w Pastwowej Szkole Higjeny w Warszawie V kurs przeszkolenia dla kontrolerów sanitarnych.

Zadaniem kursu będzie nauczanie słuchaczów dokonywania inspekcyj otoczenia (t. zn. ustępów, studzien, domów, mieszkań i t. p.), dooknywania nadzoru nad artykułami żywności, miejscami ich wyrobu i sprzedaży, pobierania prób do analizy wody, produktów itp., dokonywania dezynfekcji, dezynsekcji, itp.

Czas trwania kursu 4 miesiące.

Kurs ma mieć charakter wybitnie praktyczny, większa część czasu będzie użyta na zajęcia praktyczne, ćwiczenia na terenie, dokonywanie inspekcyj, zwiedzanie instytucyj i urzędów sanitarnych i t. p.

Program kursu składa się z czterech działów:

I. ogólno-przygotowawczy: niezbędne wiadomości z fizyki i chemji,, kreślenia i zdjęcia z natury, wiadomości z prawa sanitarnego, biurowość urzędowa, higjena ogólna i osobista, pierwsza pomoc;

II dział higjeny publicznej: statystyka, choroby zakaźne,, higjena społeczna, dezynfenkcja, dezyncekcja i deratyzacja, ośrodki zdrowia;

III. dział techniki sanitarnej: pobieranie prób wody, badanie urządzeń wodnych, zaopatrywanie ludności w wodę, oczyszczanie wody, urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, usuwanie i oczyszczanie ścieków, śmiecie, wiadomości z budownictwa, higjena mieszkań i zakładów użyteczności publicznej, inspekcja mieszkaniowa, ogrzewanie i wentylacja, kąpieliska, badania sanitarne na terenie, sporządzanie sprawozdań, obowiązujące ustawodawstwo;

IV. dział higjeny artykułów żywności, miejsc ich wyrobu i sprzedaży: wiadomości co do składu, własności, prawidłowości poszczególnych artykułów żywności i przedmiotów użytku; kwalifikowanie i sposób pobierania prób do badania; wstępne badania niektórych artykułów; przesyłanie prób do zakładów badawczych; kontrola sanitarna wytwórni i miejsc sprzedaży; obowiązujące ustawodawstwo.

Kandydaci na kurs winni posiadać świadectwo z ukończenia najmniej 4-ch klas gimnazjalnych, lub 7-miu oddziałów szkoły powszechnej. Na kurs będą przyjmowani kandydaci już pracujący w urzędach sanitarnych rządowych lub samorządowych, na stanowiskach dozorców lub kontrolerów sanitarnych, dezynfektorów lub kontrolerów targowych, względnie zaangażowani na te stanowiska. Nieprzekraczalny wiek od 18 — 40 lat.

Władze administracji ogólnej, samorządy terytorjalne oraz instytucje sanitarne, zainteresowane w odpowiedniem wyszkoleniu kontrolerów sanitarnych, mogą delegować na kurs swych funkcjonarjuszów w drodze udzielenia im płatnego urlopu lub przez udzielenie stypendjum dla kandydatów na te stanowiska.

Opłata za cały kurs wynosi: 10 zł. jako wpisowe i 40 zł. jako zwrot za pomoce szkolne, płatne przy wpisie w dniu rozpoczęcia kursu.

Ze Świata

CZECHOSŁOWACJA. Wedle ostatniej statystyki liczy Czechosłowacja 2000 aptek. W Czechach przypada na jedną aptekę 6600 mieszkańców, na Morawach 7170, w Słowacji 8670, na Rusi podkarpackiej 13950.

DANJA. Z końcem roku 1929 było w Danji 316 właścicieli aptek. Jedna apteka przypadała na 11098 mieszkańców.

FRANCJA. W Paryżu umarł ostatnio prof. Leon Grimbert, naczelny redaktor „Journal de Pharmacie et de Chimie , profesor chemji biologicznej Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Paryskego.

HOLANDJA. Ostatnio ogłoszono projekt ustawy o obrocie środkami leczniczemi, zmieniającej dotychczasowe postanowienia w tej mierze. Ustawa nie wspomina o drogistacąh, gdyż uważa tworzenie aptek drugiej kategorji za niewskazane. Do przyrządzania leków uprawnieni są w pierwszym rzędzie aptekarze, dalej lekarze i asystenci aptekarscy, wreszcie fabrykanci odpowiednio zarejestrowani. Wytwórczość farmaceutyczna i hurtowy handel farmaceutyczny mają być przedsiębiorstwami koncesjonowanemi.

NIEMCY. Berlin posiala obecnie 492 apteki publiczne, z których 319 jest osobistych, 144 realnych i 29 uprzywilejowanych. Poza aptekami publicznemi istnieje w Berlinie 41 aptek domowych homeopatycznych i 39 aptek zakładowych.

Z ŻYCIA FARMACEUTÓW W RUMUNJI.

W dniach 5—6. IX. r. b. w Sibiu (Hermanstadt) odbył się ogólnopaństwowy zjazd Związku Farmaceutów Pracowników w Rumunji.

W sprawie reformy studjów zjazd wyraził żądanie, aby studja trwały 5 lat z 3-miesięczną praktyką w każdym roku. Następnie postanowiono żądać przedewszystkiem redukcji praktykantów, ujednostajnienia planu studjów dla całego kraju i zredukowanie liczby fakultetów do jednego. Najwyższa liczba dopuszczonych do zawodu nie powinna przekraczać 10% istniejących aptek. Do komisji egzaminacyjnej powinien być dopuszczony wykonujący zawód aptekarz. Słuchaczom farmacji winna być dana możność poznania najprymitywniejszych pojęć o handlu, następnie powinni zapoznać się z najnowszemi zdobyczami wiedzy farmakologji, chemji, środków spożywczych, toksykologji, bakterjologji i przedewszystkiem serologji.

W sprawie koncesji debatowano nad tem, ażeby przed udzieleniem koncesji koncesjonarjusz był poddawany specjalnemu egzaminowi. Koncesja może być nadana tylko i wyłącznie dyplomowanemu aptekarzowi. Nadawanie koncesji powinno następować także na wniosek Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników, a opinje tegoż winny być brane zawsze pod uwagę. Norma ludności powinna być zmniejszona do 4000 mieszkańców. Postanowiono żądać zniesienia przywilejów i zrównania wszystkich aptek pod względem prawnym. Prawo spadku należy przyznać tylko dla spadkobierców w prostej linji. Wdowy mogą korzystać z prawa spadku, ale z warunkiem oddania apteki w dzierżawę. Absolutnie winno być zakazane aby w aptekach pracowały wdowy, które nie są aptekarzami, pod grozą natychmiastowego odebrania koncesji. Wszystkie apteki są sprzedajne. W wypadku wyjścia zamąż wdowa traci wszystkie prawa do korzystania z koncesji, tak samo dzieci, które doszły do pełnoletności.

Każda siła, która nie posiada prawa wykonywania zawodu, musi być z apteki usunięta pod groźbą jaknajostrzejszych kar. Techniczny personel może być dopuszczony w większych aptekach do pakowania specyfików domowych, ziół i t. p. i musi mieć bezwzględnie w aptece osobne miejsce pracy. Obcokrajowcy nie mogą być dopuszczeni do wykonywania zawodu w kraju, oprócz tych, którzy w drodze wymiany sił zawodowych na bliżej określony czas zostały zaangażowani. Po 10-letniem posiadaniu apteki może właściciel przyjąć zarządzającego lub oddać aptekę w dzierżawę. Żaden z kolegów nie może zajmować dwóch stanowisk. Do handlu lekami, jak też specyfikami uprawnione są wyłącznie apteki. Natomiast apteki, a przedewszystkiem apteki w miastach, powinny pozostawić handel artykułami technicznemi i kosmetykami tylko drogerjom. Hurtownie apteczne muszą zatrudniać bezwzględnie personel farmaceutyczny.

Obrót medykamentami należy tylko i wyłącznie do aptekarza i on tylko może wziąć odpowiedzialność za przyrządzanie leków. Apteki domowe mogą być tylko tam, gdzie niema aptek publicznych i muszą posiadać tylko najpotrzebniejsze leki, które w specjalnym indeksie będą wymienione. Dla aptek domowych dostarczać leki może tylko apteka publiczna. Handel próbkami lekarskimi musi być bezwzględnie zabroniony. Próbki lekarskie mogą być dostarczane tylko do klinik i sanatorjów, ażeby rzeczywiście mogły być wypróbowane. Taksa dla prywatnych aptek i Kas Chorych musi ukazywać się dwa razy w roku, także dwa razy w roku powinna ukazać się taksa specyfików. Taksa specyfików po obliczeniu wszystkich kosztów, winna gwarantować aptekarzowi 30% czystego dochodu, aby mógł on pokrywać koszty personelu. W komisji, która ustala taksę aptekarską, winni zasiadać aptekarze, w połowie właściciele i w połowie pracownicy.

Zjazd domaga się ustalenia minimum uposażenia, tak, aby aptkarz mógł żyć, nie przynosząc ujmy zawodowi. Ażeby poznać nowe zdobycze w dziedzinie leków, winny być w sześciu miastach głównych państwa urządzane kursy letnie, na które każdy kierownik apteki i każdy właściciel powinien przynajmniej raz na sześć lat uczęszczać. Godziny zamknięcia apteki winny być jaknajściślej przestrzegane. Dyżurny aptekarz powinien mieć następne przedpołudnie wolne. W niedziele i święta apteki winny być zamykane, z wyjątkiem aptek, mających dyżury i aptek, w których pracuje sam właściciel (na prowincji). Pokoje inspekcyjne muszą być przewiewne, czyste i nie powinny być używane na składy towarów

---

Przegląd Czasopism.

REVUE D'HISTOIRE DE LA PHARMACIE 1931, czerwiec — sierpień: *P. Dorveaux:* Aptekarze-członkowie Akademji Nauk. *M. Bouvet:* Aptekarze królewscy (dok.). W tym samym numerze omówienie pracy. *W. Sokolewicza* p. t. „Farmaceuci w powstaniu 1863 roku.

PHARMAZEUTISCHE MONATSHEFTE 1931, nr. 9: *L. Zechner i F. Gstirner:* Badanie preparatów galenowych w przesączonem świetle pozafiołkowem. *O. Tonn:* Przyczynek do występowania w roślinach substancyj obniżających poziom cukru w krwi. *F. Berger:* Heteropteris pauciflora, rzadkie zafałszowanie skupiętki. Wykłady IV kongresu roślin leczniczych i używkowych w Paryżu (Dietzel, Chevalier, Boshart, Mascre, Muszyński, Demol, Graaff, Augusztin, Himmelbaur).

PHARMAZEUTISCHE ZENTRALHALLE 1931, nr. 37 — 38: *J. Tröger:* O farbach używanych przez starożytnych w sztuce i w przemyśle.

PHARMAZEUTISCHE ZENTRALHALLE 1931, nr. 39 — 40: *L. W. Winkler:* Oznaczanie rtęci w szarej maści. — *E. Komm:* Wpływ środków spożywczych zawierających skrobję na wydzielanie soku żołądkowego. — *E. Herrmann:* Carvasept i jego zastosowanie. — *W. Peyer i F. Gstirner:* Cortex i Extr. fluid. Viburni prunifolii. — *M. Speter:* Stulecie dziejów chloroformu.

ARCHIV DER PHARMAZIE UND BERICHTE DER DEUTSCHEN PHARMAZEUTISCHEN GESELLSCHAFT 1931 nr 7: *H. Kondo i M. Tomita:* O fenolowych alkaloidach Cocculus trilobus DC. — *H. Mattis:* Wykazanie związków o działaniu tarczycy w ciałach białkowych zawierających jod po uprzedniem ich strawieniu trypsyną wzgl. po hydrolizie barytowej. — *K. W. Merz:* Przezskórna resorpcja salicylanów metali alkalicznych z preparatów maściowych i ilościowe oznaczenie kwasu salicylowego w moczu. *A. Heiduschka i C. Shu-Sheng:* O oleju nasion herbacianych. — *W. Prager:* Gliceryna w niemieckim lekospisie. — *J. C. Krantz:* Stężenie jonów wodorowych naparów naparstnicy. — *G. Zickgraf:* Kliniczne znaczenie preparatów chlorofilinowych. — *K. Brand:* Wpływ J. Liebiga na rozwój chemji farmaceutycznej. — *F. Reimers:* Ilościowe oznaczenie morfiny w makowcu. Przegląd prac ostatniego dziesięciolecia. — *F. Sierp:* Węgiel aktywny i jego stosowanie w przemyśle.

BULLETIN DES SCIENCES PHARMACOLOGIQUES, 1931, nr. 7 — 9: *L. Ragoney:* Kilka charakterystycznych cech nalewek alkoholowych: miano alkoholowe, gęstość i suchy wyciąg. — *R. Lecoq:* Zagadnienie identyczności witaminy B_3 Williamsa i Watermana i witaminy Randoin i Lecoq. — *V. Zotier:* Badania nad ciałami białkowemi moczu (dok.). — *E. Perrot:* Fitoterapja i fitochemja. — *W. Kopaczewski:* Adsorpcja i jej zastosowanie. — *A. Goris i A. Chalmeta:* Wodny wyciąg makowca. — *A. Juillet* i współpr.: Badania nad fluorescencją mąki i oleju gorczycy czarnej w świetle Wood'a. — *A. Brissemoret:* O barwikach marchwi. — *E. Andre i C. Bessé:* Badania nad olejem rycynowym. — *E. Perrot:* Makowiec i inne substancje odurzające z punktu widzenia międzynarodowego. — *L. Irissou:* Z dziejów średniowiecznej farmacji w Montpellier.

Redakcja i Administracja „Kron. Farmac." czynne od godz. 11 do 3 codziennie, oprócz niedziel i świąt.
Warszawa, Marszałkowska 138 m. 8. Telefon 323-18. Konto czekowe P.K.O. 8491.

Redaktor odpowiedzialny: **Kazimierz Dąbrowski.** Wydawca: **Zw. Zawod. Farmac. Prac. w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka, Warszawa, Warecka 15.